

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcja 70, Administracja 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięczna z odzieniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—50 gr., za m. jednoraz., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, samojazdowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% smutku.
 Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie łamowy, za tekstem 10-cie łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Mylne rachuby.

W kołach społecznych na terenie Warszawy podnoszona jest koncepcja osadnictwa bezrobotnych na roli.

Dla nas kwestia ta jest tem bardziej interesująca, że dla akcji osadnictwa mają być w pierwszym rzędzie przeznaczone tereny województw wschodnich, a to niby ze względu na słabsze zaludnienie tych ziem i niski stopień intensywności gospodarki rolnej. Oba te czynniki mają rzekomo sprzyjać podniesieniu systemu gospodarowania w drodze osadnictwa.

Projekt osadnictwa na ziemiach wschodnich przewiduje osadzenie osadników grupami po kilkadziesiąt osób każda, w tym celu, żeby łatwiej mogli się oswoić z warunkami miejscowej. Niezbędny przytem zapas ziemi ma być utworzony z gruntów państwowych, jakie ewentualnie mogą być otrzymane w drodze likwidacji należności Skarbu Państwa na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 28. X. 1933 r. Każdy osadnik otrzymałby działkę ziemi o przeciętnej wielkości około 12 ha. Na wzniesienie zabudowań gospodarczych i na zagospodarowanie, na jedną osadę przewidziane jest około 5000 złotych. Wartość przydzielonej ziemi ma wynosić około 4000 zł. Razem koszt utworzenia nowej osady wynosiłby około 9000 zł., którą to sumę osadnicy spłaciłby w przeciągu kilkunastu lat.

Tyle co do samego projektu i kosztorysu. A teraz — jakie są istotnie realne możliwości osadnictwa na ziemiach wschodnich. W tem przeciętne kryje się cała tajemnica powodzenia tej akcji, która powinna być oparta na przesłankach gospodarczych i na pewnym doświadczeniu z dziedziny tak szeroko zakrojonego osadnictwa, w pierwszych latach powojennych.

Przedewszystkiem złudne są obliczenia statystyczne zagęszczenia ludności na jednostkę powierzchni, bez uwzględnienia zdolności produkcyjnej tej powierzchni. Słusznie, że statystycznie obliczone zagęszczenie ludności w Polsce jest większe niż na Wileńszczyźnie. Bowiem średnie zagęszczenie ludności na 100 ha. użytków rolnych wynosi w Polsce 105 osób, na Wileńszczyźnie około 73. Lecz cóż z tego? Jeżeli przez liczby te podzielimy odpowiednie wartości produkcji rolnej, to na 1-go mieszkańca otrzymamy przeciętnie w Polsce — 477 złotych, na Wileńszczyźnie zaś — 295 złotych (*). Zatem, przeciętny drobny rolnik wileński musi kontentować się przeszło 1,5 razy mniejszą produkcją swego warsztatu, niż rolnictwo innych województw. Czyli faktyczne zagęszczenie ludności na Wileńszczyźnie, w stosunku do zdolności produkcyjnej rolnictwa tego terenu jest 1,5 razy większe niż przeciętne zagęszczenie ludności w Polsce.

Optymistyczne są również uzasadnienia akcji osadnictwa, jako środka podniesienia intensywności gospodarki rolnej na ziemiach wschodnich. Całkiem w innym oświetleniu wygląda sprawa ta, jeżeli przyjrzeć się jej z odcinka przeszło 13-to letniego okresu możliwości intensyfikacji osadnictwa powojennego, które korzystając nawet z bezpłatnych nadziałów ziemi i szeregu udogodnień gospodarczych, niestety, nie może dotychczas wykazać się odpowiednimi rezultatami. Dotychczasowe osadnictwo, pracujące na roli i czerpiące cały swój dochód tylko z pracy rąk, bynajmniej nie potrafiło wznieść się ponad przeciętny poziom gospodarowania elementu miejscowego. Potwierdzają to

zresztą dane o stanie gospodarczym osadnictwa (**). Według nich dochód surowy na 1 ha w złotych przedstawiał się następująco:

	1928/29	1929/30	1930/31	1931/32
Polska	585	499	379	297
Woj. wschodnie	308	260	194	154
Gospod. stwa osadnicze średnie	311	266	193	180

Liczyby obrazujące kształtowanie się w poszczególnych latach dochodu surowego w średnich gospodarstwach osadniczych, bynajmniej nie wskazują na to, żeby była większa różnica między temi gospodarstwami, a gospodarstwami włościańskimi. Analizując nieco głębiej treść tych liczb stwierdzimy nawet, że jak na gospodarstwa osadnicze są to liczby za małe. Gospodarstwa osadnicze są bardzo zadłużone, tak, że zadłużenie obciąża jednostkę powierzchni znacznie większą kwotą, przypadającą rocznie do spłaty długu, aniżeli wynosiłby nawet nadwyżka dochodu surowego w stosunku do gospodarstw włościańskich, które normalnie rzecz biorąc zadłużone nie są.

Skoro już poruszyliśmy kwestję zadłużenia gospodarstw osadniczych, to stwierdzamy, że przypadające z tytułu zadłużenia roczne ratówki u morzeniowe są znacznie większe od dochodowości gospodarstw. Gospodarstwa osadnicze nie mają możliwości, żeby zwolnić się od zobowiązań dłużnych. Kwestia ta, aż nadto jest doceniana, zarówno przez samych osadników, jak też i przez instytucje wierzytelne, wśród których na pierwszym miejscu znajduje się Skarb Państwa. Sprawa zadłużenia gospodarstw osadniczych stanowi bardzo trudny i konieczny problem do rozwiązania. Włożony w akcję osadniczą kapitał został zamrożony. A wszystko to dzieje się dlatego, że myśl, dzięki której osadnictwo znalazło się na widowni życia gospodarczego w naszych warunkach, nie uwzględniła mianowicie tych realnych możliwości, jakie są ukryte w życiodajnej sile ziemi naszej, w jej bardzo niskiej rodności.

Oprócz tych zastrzeżeń, można podnieść jeszcze jedno zasadnicze, wynikające ze stosunku osoby gospodarza do gospodarstwa rolnego. Gospodarstwo rolne stanowi obiekt pracy bardzo niewdzięczny, wymagający od kierownika odpowiedniego przygotowania zawodowego i pewnego uporaństwa się z trudnościami codziennego życia, żeby nieraz nawet można było wiegetować. Z tego doskonale zdał sprawę nasz miejscowy rolnik, który z dziada, pradziada żył się z ziemią i wymagania swoje zawsze mierzył realną możliwością jej bardzo zawodnej rodności. Chcąc, nie chcąc, musi on utrzymywać się na roli, do której ma wrodzone przywiązanie, a która stanowi dobytek, osiągnięty w poście czoła przez jego przodków. O wiele inaczej jest z osadnikami-przybyszem, który idzie na rolę dlatego tylko, że może się dostać znikomym nakładem własnych środków, albo wprost darmo. A przecież nie dopogardzenia są i owe 5000 złotych, przewidziane na wzniesienie zabudowań i na zagospodarowanie działki, dla każdego nowego osadnika. I jeżeli pod tym kątem spojrzeć na istotę przywiązania przybyłego osadnika do naszej ziemi, to wydaje się ono bardzo luźne. Wystarczy niepowodzenia gospodarczego, żeby osadnik nieczemnie ryzykując wyżył się przydzielo-

Rada Ligi Narodów rozpoczęła obrady pod przewodnictwem ministra Józefa Becka.



MIN. JÓZEF BECK, przewodniczący 78-iej sesji Rady L. N.

GENEWA. (Pat). 78-ma sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła się dziś przed południem pod przewodnictwem polskiego ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

PETYCJE Z GÓRN. ŚLĄSKA ODESŁANO DO PROCEDURY LOKALNEJ.

Początek posiedzenia Rady był — jak zwykle — poufny. W tej części posiedzenia Rada przyjęła porządek dzienny. Przy tej okazji Rada, na wniosek sprawozdawcy delegata Hiszpanji, odesłała do procedury lokalnej trzy petycje, wniesione na podstawie konwencji górnośląskiej, mianowicie petycje Zientka, Gawelczyka i Simona.

Przy petycji Zientka sprawozdawca zastrzegł się ostro przeciwko tonowi tej petycji, niedopuszczalnej w dokumencie, skierowanym do Rady Ligi Narodów.

SPRAWA PLEBISCYTU W SAARZE.

W związku z figurującą na porządku dziennym sprawą zarządzeń przygotowawczych do plebiscytu na terytorjum Saary, delegat francuski zażądał aby zwrócono uwagę rządu niemieckiego na ten punkt porządku dziennego i aby dyskusja odbyła się w drugiej połowie tygodnia tak, by rząd niemiecki, jeśliby pragnął, mógł być reprezentowany w Radzie podczas dyskusji.

Na wniosek ministra Becka Rada poleciła sekretarzowi generalnemu zakomunikować rządowi niemieckiemu protokół dzisiejszego posiedzenia. Kwestje nominacyjne, wynikłe z ustąpienia członków delegacji niemieckiej z różnych komitetów, odroczone do sesji majowej.

nego kawałka gruntu, lub pozostawił go na łaskę losu i udał się tam skąd przybył, pozostawiając za sobą wśród miejscowych gospodarzy rzeczową krytykę akcji osadnictwa na naszych ziemiach.

Gdyby nawet i te zestawienia, dotyczące wprowadzenia nowego elementu na nasze ziemie, pominąć, to nie sposób nie uwzględnić potrzeb miejscowej ludności rolnej, w związku z bardzo wielkim przeładunkiem i wadliwą strukturą agrarną. Pauperyzacja naszej wsi znaczne rozdrobnienie gospodarstw do norm karłowatych i nieżywnych, oraz niezmiernie wielkie rozprzestrzenienie szlachowicy gruntów wiejskich, coraz bardziej pogłębiają rozpaczliwy stan ekonomiczny szerszych warstw obywateli tej polaci kraju. Brak warunków do pracy wśród wędrujących rzesz synów tej ziemi nie może pozostać bez echa przy ocenie możliwości osadzenia na roli nowego elementu na ziemiach naszych. Tembardziej, że znikomy zapas ziemi, jaki w naszych warunkach można byłoby uruchomić dla celów przebudowy

POSIEDZENIE PUBLICZNE.

Na początku publicznego posiedzenia minister Beck powitał przedstawicieli nowego członka Rady, reprezentanta Argentyny p. Cantillo. Argentyna wybrana do Rady w październiku ubiegłego roku, dopiero obecnie przysłała do Genewy swego delegata.

Następnie minister Beck uczcił pamięć zmarłego niedawno wielkiego meza stanu senatora Scialoi. Minister Beck przypomniał, że p. Scialoja przez wiele lat reprezentował Włochy w Radzie Ligi. Był on współtwórcą paktu Ligi. Znajac lepiej niż ktokolwiek ów potężny instrument państwowy, jakim jest prawo rzymskie, był on specjalnie wykwalifikowany do uczestniczenia w eksperymencie, zmierzającym do pokojowego załatwienia spraw ludzkich. Miał on wysokie wyobrażenie o zadaniach Rady, jako najwyższego organu Ligi i dbał zadrzeżenie o jego renomę. Odczuwając głęboko strasę, jaką ponosi Włochy ze śmiercią Scialoi, członkowie Rady przyłączają się do narodu włoskiego, aby opłakiwać jego śmierć i uczcić jego pamięć.

Delegat włoski baron Aloisi gorąco podziękował p. ministrowi Beckowi za jego słowa.

Rada uczciła pamięć Scialoi przez powstanie.

Marszałek Piłsudski wrócił do Warszawy.

WARSZAWA. (Pat). Dziś rano powrócił z Krymicy do Warszawy Pan Marszałek Józef Piłsudski. Panu Mar-

Projekt nowej konstytucji austriackiej. 4 izby zamiast Rad narodowej i związkowej.

WIEDEŃ. (Pat). Organ chrześcijańsko-polowej „Welt am Abend” ogłasza projekt nowej konstytucji austriackiej, opracowanej przez dr. Endera.

Wg projektu, art. 1 konstytucji zaczyna się od słów: „W imię Boga Wszechmogącego, od którego pochodzi wszelkie prawo, otrzymuje lud austriacki niniejszą konstytucję”.

Z dalszych artykułów wynika, że na miejsce dotychczasowej Rady Narodowej i Rady Związkowej wprowadza się 4 izby, mianowicie Izbę Gospodarczą, Radę Krajów, Radę Państwa i Izbę dla Spraw Kultury.

IZBA GOSPODARZA będzie obradowała nad sprawami gospodarczymi. Posłów do Izby Gospodarczej wybierają będą poszczególne stany gospodarcze.

RADA KRAJÓW składać się będzie z 18 członków, po dwóch z każdego kraju związkowego. Mianem Wiednia straci charakter kraju związkowego, niemniej jednak — ze względu na swój charakter stołeczny — wysłane będzie dwóch przedstawicieli do Rady Krajów.

RADA PAŃSTWOWA składać się będzie z 50 członków, mianowanych przez prezydenta republiki, na wniosek rządu związkowego. Na żądanie rządu będzie mogła Rada Państwa wyrażać swą opinię o ustawach, przygotowanych przez inne izby.

RADA DLA SPRAW KULTURY zastąpi

ustroju rolnego, nawet przy bardzo oszczędnym dysponowaniu nim, nie potrafi w stopniu dostatecznym zaspokoić żywotnych potrzeb miejscowego elementu bezrolnego i małorolnego (**).

Oceniając możliwości osadnictwa nowego elementu na ziemiach naszych, w świetle powyższych warunków, stwierdzić należy, że szanse zrealizowania tej akcji, nawet przewidzianym bardzo wielkim nakładem ze strony Skarbu Państwa, nie istnieją. A jeżeli chodzi o potrzebę rozwiązania problemu bezrobocia miejskiego uprzemysłowionych okęgów, to przy tak wysokiej pomocy państwa, jaka jest projektowana w stosunku do osadnictwa na roli, bodajże większa jest możliwość stworzenia odpowiednich warsztatów pracy w ośrodkach miejskich.

S. S.

(*) Według obliczeń z pracy Dr. M. Sowin-skiego. Rolnictwo włościańskie w zarysie statystycznym — terytorjalnym. Warszawa. 1933.

(**) E. Taurogiński. Stan gospodarczy osadnictwa wojakowego. Warszawa 1933.

*** Zagadnienie chleba. Tygod. Rolniczy z 15.XII.33 r.

Delegaci niemieccy w Warszawie.

WARSZAWA. (Pat). Dziś w południe przybyli samolotem z Berlina delegaci rządu niemieckiego w osobach dyrektora dr. Fischera i dr. Wegerda. Delegaci niemieccy odbędą jutro konferencję z przedstawicielami rządu polskiego, mającą na celu u-normowanie stosunków w lotnictwie cywilnym między Polską a Niemcami i nawiązanie między temi krajami stałej komunikacji lotniczej.

Rozmowy szwedzko-lotewskie.

STOKHOLM. (Pat). W związku z pobylem w Sztokholmie lotewskiego ministra spraw zagranicznych Salnisa ogłoszono komunikat oficjalny, który zaznacza, że rozmowy szwedzko - lotewskie wykazały zgodność poglądów na znaczenie ustalenia międzynarodowej konwencji rozbrojenia woj i na sprawę wzmocnienia autorytetu Ligi Narodów. Ministrowie spr. zagranicznych obu państw omawiali szwedzko - lotewskie stosunki ekonomiczne i kulturalne, wyrażając wzajemne życzenia wymiany handlowej i zbadania możliwości jej zwiększenia.

Nagroda za tłumaczenie dzieł polskich.

WARSZAWA. (Pat). Zarząd PEN-Clubu Polskiego na posiedzeniu w dniu 15 bm. przyznał jednogłośnie nagrodę za najlepszy przekład dzieł polskich na język obcy p. Frankowi Schoellowi, za całokształt jego pracy literackiej na rzecz piśmiennictwa polskiego. Nagroda wynosi 2.000 zł. Frank Schoell, który niedawno był w Krakowie, przebywa stałe w Genewie, gdzie jest dyrektorem wydawnictw Ligi Narodów.

Pakt 4-ch — bałkański.

BUKARESZT. (Pat). „Lupta” dowiaduje się, że sprawa zawarcia paktu bałkańskiego została między 4 państwami — Rumunją, Jugosławiją,

Grecją i Turcją — definitywnie postanowiona. Bułgarii ma być przytem pozostawiona możność przystąpienia do tego paktu w każdej chwili.

Nowy plan Mussoliniego

w sprawie obrony samodzielności Austrii.

WIEDEŃ. (Pat). „Der Morgen” dowiaduje się, że włoski podsekretarz stanu Suvich, który w czwartek przybył do Wiednia, przyniesie propozycję Mussoliniego w sprawie

utrzymania i obrony samodzielności Austrii.

Nowy plan Mussoliniego polegać ma na ścisłej kooperacji między Austrią i Węgrami.

Zgon znakomitego skrzypka polskiego.



Jak doniosły depesze z Nowego Yorku, zmarł po długiej chorobie na raka, jeden z najznakomitszych skrzypków polskich Paweł Kochański.

Urodzony w 1887 r. w Odesie, był on uczniem i wychowankiem dyr. Emilia Młynarskiego, który utworzył mu drogę kariery artystycznej. Szerszy rozgłos Pawła Kochańskiego datuje się od r. 1901, gdy po objęciu przez dyr. Emilia Młynarskiego kierownictwa

Filharmonji Warszawskiej, został koncertmistrzem. Szereg tournée zagranicznych przynosi mu sławę światową. Przez pewien czas mieszkał z rodzicami w Lipsku, po wojnie osiedlił się na stałe w Nowym Yorku, gdzie objął wyższą klasę skrzypiec w Konserwatorium. Nie zerwał jednak kontaktu z Europą, ani tembardziej z ojczyzną, przyjeżdżając co pewien okres czasu na występy gościnne, wydając na propagandę muzyki polskiej zagranicą.

KRONIKA

Wtorek 16 Styczeń

Wschód słońca — g. 7 m. 37
Zachód — g. 3 m. 21

Spaszczenia Zakładu Meteorologii U.S.B.
w Wilnie z dnia 15/1. — 1934 roku

Cisnienie 759
Temper. średn. — 5
Temper. najw. — 3
Temper. najn. — 12
Opad — ślad
Wiatr — połudn.-wschod.
Tend. barom. — spadek
Uwagi — pochmurno.

Przewidywany przebieg pogody w dn. dzisiejszym 16-go stycznia 1934 roku.

Pogoda o zachmurzeniu zmienne, z zankajacimi opadami. Lekki mroz, przechodzący w ciągu dnia w odwilż. Umiearkowane wiatry z kierunków południowych.

DZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Paka — Autokolek 54, Siołkowskiego
Zarzewie 20, Sokolowskiego, Tyzenbau
sowska 89, Targowej, Szantyr — Legijona
wa. Pod Łabędziem, Zastawskiego — Nowo-
gródzka 89, Zajączkowskiego — Witoldowa
od Roskowskiego (Kulwarska 31), Wy-
sockiego (Wielka 3), Frumina (Niemińska
29), Angustowska (Stefanika róg Kijow-
skiej i Narbutta i S-to Jauska).

Z KARTY ŻALOBNEJ

ZGON RED. MARKOWA. Wczoraj do Wilna nadeszła wiadomość, iż w Warszawie po dłuższej ciężkiej chorobie (rak żołądka) w wieku lat 56 zmarł znany w Wilnie dzien-
nikarz i teatrolub K. P. Markow. Współpra-
cownik wychodzących w Wilnie rosyjskich
gazet „Nasze Wremia” i „Roskoje Słowo”.
Zmarły pracował na polu dziennikarskim
od lat 30. S. K. P. Markow ma za sobą ro-
wnież zasługi na polu krzewienia sztuki w
Wilnie. Był jednym z inicjatorów pierwszych
symfonicznych koncertów w Wilnie.
Zmarły był członkiem Syndykatu Dzien-
nikarzy Wileńskich oraz Związku Literatów
i Dziennikarzy Rosyjskich w Polsce.
Żrządemien losu s. p. Markow zmarł da-
leko od ukończonego Wilna, gdzie jest wielu
jego przyjaciół i znajomych.

ADMINISTRACYJNA

TERMIN REJESTRACJI DOROZEK. We czwartek mają termin rejestracji sanek dorożkarskich, która odbywa się od dnia 5 b. m. na rynku Łukiskim.

MIEJSKA

KOŁO PRZYJACIÓŁ JEROZOLIMKI. Dnia 14-go bm. odbyło się organizacyjne ze-
branie obywateli m. Wilna zamieszkujących
Jeruzolimkę i okolic, na którym powołano do
życia Koło Przyjaciół Jeruzolimki, uchwa-
lono i przyjęto statut Koła oraz dokonano
wyboru władz a mianowicie:
Do Zarządu — pp. prof. Uniw. M. Ejgiera,
dyr. Wł. Mazurkiewicz, kier. szkoły Lema-
nowicza, plk. Bohdanowicz i R. Szymano-
wicz.

Do Komisji Rewizyjnej — pp. Szablinski-
go, Tokaja i Rakowskiego.
Do Sądu Obywatelskiego — pp. sędzię
Plawskiego, Bohdana, ks. dziekana Miłkow-
skiego, przedstawicieli Banku Gospodarstwa
Krajowego, Boksztalską i Skorwida.

Lokal biurowy Koła wyznaczony został w
Szkołę Powszechną w Jeruzolimce.
Podkreślić należy, że powstanie tego ro-
dzaju placówki wywołało b. żywe echo na
terenie naszego miasta.

DRZEWO DLA BEZROBOTNYCH. Fundusz Pracy, pragnąc zaopatrzyć bezro-
botnych w opał, zorganizował dostarczenie do
Wilna drzewa. W dniu 15 bm. przybyło już
7 wagonów drzewa dla bezrobotnych. Wyla-
dywaniem drzewa zajęci są bezrobotni,
którzy otrzymują za to wynagrodzenie. Po-
nadto staraniem Funduszu Pracy zatrudnio-
nym przy wyladowywaniu drzewa dostarcza-
nie będzie, poczynając od dnia 16 bm., na
miejscu pracy gorąca kawa i chleb.

Akcja przygotowania kawy i chleba.
drzewa rodzinom bezrobotnych jest w toku i
w dniach najbliższych Fundusz Pracy roz-
pocznie zaopatrywanie bezrobotnych w drze-
wo.

Ogółem przybyło ma do Wilna dla bezro-
botnych około 5 tys. metrów sześciennych
drzewa. Dowóz drzewa, według przewidywań
Funduszu Pracy, potrwa parę tygodni i bę-
dzie zakończony do dnia 5 lutego.

PERYPETIE FINANSOWE ZARZĄDU
MIEJSKIEGO. W ostatnich miesiącach wpływ
podatków komunalnych zaczynał wply-
wać. Sumy przekazywane miastu przez wła-
dze skarbowe są coraz mniejsze. Ten stan
rzeczy uniemożliwia zbilansowanie preli-
minarza budżetowego na rok najbliższy. Mimo

uciążdaje posuniętych oszczędności i pesymi-
stycznego potraktowania spodziewanych do-
chodów — okazuje się, że preliminowane su-
my są jednak znacznie większe niż naogół
się spodziewano. Nowy preliminarz na rok
1934-35 będzie najbardziej skromnym bud-
żetem w dotychczasowych dziejach samorzą-
du wileńskiego.

OBNIŻENIE POBORÓW PRACOWNI-
KOM KASY CHORYCH. Cały personel Wileń-
skiej Kasy Chorych otrzymał wywołanie
pracy z dniem 1-go kwietnia r. b.

Jak się dowiadujemy, wymownia po-
stają w związku z zamierzoną redukcją po-
borów, które zostaną przeprowadzone w gra-
nicach od 5 do 10% dla personelu adminis-
tracyjnego i od 10 do 20% — lekarskiego.

CHWILOWE WSTRZYMANIE WYPŁAT
ZASŁUGOWYCH WYSTAWIENIA. Wobec
wyczerpania kredytów wstrzymano wypła-
ty zasługowych w wystawieniach, które
wypłaty ostatnio ćwiczenia wojkowe. W
najbliższych dniach, po otrzymaniu dodat-
kowych funduszy, wypłata zostanie podjęta.

Wypłata skutecznego referatu wojskowy
Zarządu miejskiego.

ZARZĄD MIEJSKI GŁOWI SIĘ NAD
SPRAWĄ ZATRUDNIENIA BEZROBOTN
W najbliższych dniach w Zarządzie miej-
skim ma się odbyć narada, poświęcona spra-
wie zatrudnienia bezrobotnych. W konferen-
cji tej wezmą udział kierownicy wydziałów i
agent technicznych Magistratu. Wobec kata-
strofalnego stanu finansowego miasta — kwe-
stja zatrudnienia bezrobotnych jest trudna
do rozwiązania. W każdym bądź razie Magi-
strat ma zamiar, mimo martwego sezonu, w
najbliższym już czasie rozpocząć niektóre ro-
boty przy inwestycjach miejskich.

Zakres ich uzaledniwiony będzie od wy-
sycniowania funduszy.

SPRAWY PRASOWE

Zmiana tytułu. Założone niedawno na
terenie Wilna codzienne pismo żydowskie
„Frimorgen”, którego wydawcą a zarazem
właścicielem drukarni był p. Mejlachowicz,
przeistota się użyczać pod dotychczasową
firmą, z powodu nieporozumień między wy-
dawcą a redakcją. W dniu 14 stycznia b. r.
ukazał się pierwszy numer dziennika „Unzer
Frimorgen”. Dziennik ten drukowany jest
w innej drukarni, wydawcą „Unzer Fri-
morgen” są członkowie zespołu redakcyjnego
zlikwidowanego pisma „Frimorgen”.

ARTYSTYCZNA

Wystawa Rzeźb i Grafiki przy ulicy
Królowskiej i będzie otwarta tylko do dnia
21 stycznia r. b. od godz. 10 do 16.

GOSPODARZA

NAKAZY PŁATNICZE NA ROK 1934.
Urzędy skarbowe przysłały do wysyłania
nakazów płatniczych na podatki za r. 1934.

Rewolwer „pośrednikiem” w małżeństwie.

Wczoraj wieczorem do 3 komisariatu
P. P. zgłosiła się mieszkanka Wilna, p. Zofia
L. absolwentka Wydziału Lekarskiego U.S.B.
i złożyła następujący meldunek:
GOŚĆ Z PARYŻA.

Przed laty p. L. była zaprzyjaźniona z
niejakim Włodzimierzem Goldmanem, który
miał być w niej zakochany. Minęło sporo
czasu. P. L. skończyła medycynę na U.S.B.
i obecnie znajduje się do doktoratu, Goldman
zaś przebywał ostatnio w Paryżu i studio-
wał medycynę w Sorbonie.

W dniu 12 b. m. Goldman nieoczeki-
wanie przybył do Wilna i zatrzymał się w ho-
teli „Kraakowski” (Sadowa 13).
Tegoż samego dnia spotkał się z L. i po-
prosił o pozwolenie odwiedzenia jej w mies-
kanie, na co zgodziła się.

WIZYTA Z REWOLWERM W REKU.

Dnia 14 b. m. po południu Goldman zja-
wił się w mieszkaniu meldującej. Po wypo-

Samogonka jako środek skracania życia.

Naskatek doniesień władze aresztowały
mieszkanca wsi Ołkowiec gm. gródeckiej,
Aleksandra Ciechanowicza pod zarzutem pe-
dzenia samogonki i sprzedawania jej wśród
włościan okolicznych wsi. Nabyta samogon-
ka u Ciechanowicza zatrudnił się Władysław
Pietkiewicz, mieszkaniec zaścianka Góry, Ea.

Z przeciętami arterjami obu rak.

Wczoraj wieczorem pogotowie ratunkowe
zostało zawezwane na ulicę Olimpij Nr 9
do mieszkanka Osiptowiczów, gdzie zastano
38-letnią Osiptowiczową z przeciętami arte-
riami na obu rękach.

Po udzieleniu rannej pierwszej pomocy,
wobec tego, że stan jej nie był groźny —
pozostawiono ją na miejscu.

Z POCHTY.

WALKA Z PRZEMYCIANIEM LISTÓW
W PACZKACH ŻYWNOSCIOWYCH. Władze
pocztowe, chcąc uniemożliwić t. zw. przemy-
canie listów w paczkach zaadresowanych
jako żywnościowe i druki przystępują do
sprawdzania rewizyjnego niektórych paczek
żywnościowych i druków.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Biuro Stowarzyszenia Weteranów
1863 r. od 4 stycznia b. r. znajduje się przy
ul. Mickiewicza Nr. 42 m. 11.

Związek Legionistów Polskich przygo-
tował swoim członkom zebrane wale zebrane
odbydzie się we środę t. j. dnia 17 b. m.
w lokalu przy ul. Żeligowskiego 4. Początek
punktualnie o godz. 17-ej. Obecność obo-
wiązkowa.

B. leg. Albertyni Bobinówna wyzwa się
do stawienia w kancelarii Związku Leg.
Pol. (ul. Żeligowskiego 4) srody od 18—20-ej
celem odebrania legitymacji upoważniającej
ją do noszenia „Kryży Walecznych”.

Wileńskie Towarzystwo Lekarskie po-
władnia, iż w dniu 17 b. m. o godz. 20-ej
w lokalu własnym, przy ul. Zamkowej 24,
odbydzie się 2 Posiedzenie Towarzystwa.

OPŁATEK REZERWISTÓW. W dniu
20 stycznia r. b. odbydzie się wspólny opła-
tek urządzony przez Związek Rezerwistów w
Wilnie, na którym nie powinno zabraknąć
ani jednego członka. Zapisy na wspomniany
opłatek w sekretariacie Koła u. Żeligowskie-
go 4, do dnia 17 bm. włącznie.

Opłatek odbydzie się w lokalu przy ulicy
Jagiellońskiej 3—5 o godz. 18-ej.

RADA GOSPODARZY KLUBU T-WA
SPORTOWEGO PRAWNIKÓW KOMUNI-
KUJE, że dzisiejszy wtorek klubowy będzie
urazmawianym rewją p. t. „Lense nie niż
rydz”. Początek o godz. 8-ej. Goście wpro-
wadzeni mile widziani.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

JUTRZEJSZA ŚRODA LITERACKA wy-
pelní interesujący referat p. Tadeusza Tur-
kowskiego na temat „Rola księgarza w życiu
duchowym kraju”. Prelekcja ta wygłoszona
niedawno w Warszawie na Zjeździe Księga-
rzy wywołała duże wrażenie i ożywiła wy-
mianę zdań uczestników.

Początek o godz. 20.30.

Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy
Polskich. Dnia 18 stycznia r. b. (czwartek)
o godz. 8 (ósmej) wiecz. w lokalu Biblioteki
Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5) od-
bydzie się 117 Zebranie ogólne z referatem
p. Grajania Achrem-Achremowicza: „Sza-
chne techniki drukarskie. 1. Druki wypu-
skie”. Goście mile widziani.

Z Oddziału Wileńskiego Polskiego To-
warzystwa Chłopskiego. W środę 17 b. m.
o godz. 19 odbydzie się w sali wykładowej
Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego (Nowogródz-
ka 22) odczyt p. dr. Leona Kamińskiego
p. t.: „O witaminie C”. Wstęp wolny. Goście
mile widziani.

Odczyt antropozoficzny. P. Al. Pozzo
współpracownik Goetheanum w Szwajcarii,
zaproszony do Polski przez Polskie T-W
Antropozoficzne, wygłosi we środę 17 b. m.

Wśród szeregu załatwionych spraw bie-
żących na wyróżnienie zasługujące przyznanie
Zakładowi Farmakognozji U.S.B. do dyspo-
zycji p. prof. J. Muszyńskiego 750 zł. na za-
początkowanie badań na chłonnosć gazów
bojowych różnych gatunków ziemi i torfu z
okolic Wilna. Badania te dla całokształtu
obrony przeciwgazowej mają ogromnie do-
datnie znaczenie, gdyż osiągnięcie pozytywny-
wyników umożliwi zastosowanie najtańszych
produktów, miejscowej ziemi i torfu, do fil-
trów w schronach przeciwgazowych. Zazna-
czyć tu musimy że inicjatywa Wilna w tym
względzie wyprzedziła inne dzielnice Polski,
gdź zapoczątkowane przez p. prof. Muszyń-
skiego badania będą pierwszymi tego rodzaju
pracami na terenie Polski.

NA WILEŃSKIM BRUKU

GORBACZEWSKI ZMARŁ.

Wczoraj donosiłmy o tem, że w mies-
kanie swej b. żony przy ulicy Starej 16,
wystąpił z rewolwerem w skroń usiłował
odebrać sobie życie, 42-letni urzędnik Witold
Gorbaczewski.

Jak się dowiadujemy Gorbaczewski w
kilka godzin po przewiezieniu go do szpi-
tala Św. Jakóba zmarł, nie odzyskawszy
przytomności.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ROZNE

Podziękowanie. Komitet Rodzicielski
Szkoły Powszechnej Nr. 13 im. Tadeusza
Kościuszki w Wilnie ul. Piotromont 10 oraz
Kierownictwo tej Szkoły składa za drogą
Panią Starostę Wacławową Kowalską
serdeczne podziękowanie za hojną ofiarę
(50 zł.) złożonych na gwiazdkę dla dzieci
naszej Szkoły oraz p. Pułkownikowi dypl.
Peleczyńskiemu Tadeuszowi Dowódy 5 p. p.
Leg. za wydatną materialną pomoc w do-
żywianiu działu naszej Szkoły.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dziś o g.
8.30 wystąpi w „Lutni” z własnym koncer-
tem znakomita pieśniarka Hanka Ordonów-
na. Całkowicie nowy program, składający się
z 17-u nieznanych w Wilnie piosenek da-
możność świetnej wykonawczyni wykazania
wszystkich walorów swego wielkiego talentu.
Koncert ten będzie ostatnim występem w Pe-
see Hanka Ordonówny, udającej się w dalsze
najbliższych w tournée artystyczne do Syrii,
Egiptu i Palestyny.

Bilety sprzedaje kasa „Lutni” od 11 rano
do 9 wieczór. Zniżki nieważne.

„Marjetta”. Znakomita operetka Koła
„Marjetta”, która na wszystkich scenach eu-
ropiejskich grana była z wielkim powodze-
niem — w śróde najbliższą wchodzi na re-
pertuar teatru „Lutnia”. „Marjetta” jest jed-
ną z najbardziej wesołych, melodyjnych ope-
retk współczesnych. Reżyseria M. Trażan-
skiego, kierownictwo muzyczne M. Kocha-
nowskiego. Baletmistrz J. Cieleski przy-
gotował do tego widowiska wspaniały balet
karnawałowy „Arlekinada” Drigo. W ro-
lach głównych: H. Halmska, E. Łasowska,
K. Dembowska i M. Trażan. Operetka
otrzymała nową oprawę sceniczną. Zniżki
ważne.

Teatr Miejski Pohulanka. 3 ostatnie
przedstawienia „Kobieta i szmaragd”. Dziś,
wtorek 16 b. m. o godz. 8-ej w. jedno z osta-
nich przedstawień współczesnej komedii an-
gielskiej „Kobieta i szmaragd” — cieszące
się dużym powodzeniem. Role główne odta-
rza: H. Skrzydłowska i W. Seibor.

W sobotę dn. 21.1. premiera doskonałej
komedii współczesnej Hanselclera „Pan z
towarzystwem”. Komedja ta jest grzyźną sa-
tyrą na dzisiejsze stosunki społeczne.

Teatr-Kino Rozmaitości. Dziś, wtorek
16.1. (pocz. seansów o godz. 4-ej) wyświetli
się superszlagier X muzy p. t. „Wielka grze-
sznica”. Po raz pierwszy oczaruje swą nie-
samowitą interpretacją piosenką Claudette
Colbert, której prywatne życie było sensacją
i skandalem, a którego talent pokonał i ujęz-
mił wszystkich.

Na scenie „Pacjent z prowincji” — ko-
medja Timmory.

Ciekawe badania
prof. Muszyńskiego.

Dnia 11 stycznia pod przewodnictwem
p. Wicewojewody M. Jankowskiego odbyło się
posiedzenie Zarządu Komitetu Woj. Wileń-
skiego LOPP.

Wśród szeregu załatwionych spraw bie-
żących na wyróżnienie zasługujące przyznanie
Zakładowi Farmakognozji U.S.B. do dyspo-
zycji p. prof. J. Muszyńskiego 750 zł. na za-
początkowanie badań na chłonnosć gazów
bojowych różnych gatunków ziemi i torfu z
okolic Wilna. Badania te dla całokształtu
obrony przeciwgazowej mają ogromnie do-
datnie znaczenie, gdyż osiągnięcie pozytywny-
wyników umożliwi zastosowanie najtańszych
produktów, miejscowej ziemi i torfu, do fil-
trów w schronach przeciwgazowych. Zazna-
czyć tu musimy że inicjatywa Wilna w tym
względzie wyprzedziła inne dzielnice Polski,
gdź zapoczątkowane przez p. prof. Muszyń-
skiego badania będą pierwszymi tego rodzaju
pracami na terenie Polski.

NA WILEŃSKIM BRUKU

GORBACZEWSKI ZMARŁ.

Wczoraj donosiłmy o tem, że w mies-
kanie swej b. żony przy ulicy Starej 16,
wystąpił z rewolwerem w skroń usiłował
odebrać sobie życie, 42-letni urzędnik Witold
Gorbaczewski.

Jak się dowiadujemy Gorbaczewski w
kilka godzin po przewiezieniu go do szpi-
tala Św. Jakóba zmarł, nie odzyskawszy
przytomności.

(w języku rosyjskim) odczyt na temat
„Dzieje ludzkości, jako dramat wszechświa-
ta”. Odczyt odbędzie się w sali Stow. Tech-
ników Wileńska 33) o g. 6-ej punktualnie.
Wstęp 30 gr. — 1 zł.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ROZNE

Podziękowanie. Komitet Rodzicielski
Szkoły Powszechnej Nr. 13 im. Tadeusza
Kościuszki w Wilnie ul. Piotromont 10 oraz
Kierownictwo tej Szkoły składa za drogą
Panią Starostę Wacławową Kowalską
serdeczne podziękowanie za hojną ofiarę
(50 zł.) złożonych na gwiazdkę dla dzieci
naszej Szkoły oraz p. Pułkownikowi dypl.
Peleczyńskiemu Tadeuszowi Dowódy 5 p. p.
Leg. za wydatną materialną pomoc w do-
żywianiu działu naszej Szkoły.

TEATR I MUZYKA

Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dziś o g.
8.30 wystąpi w „Lutni” z własnym koncer-
tem znakomita pieśniarka Hanka Ordonów-
na. Całkowicie nowy program, składający się
z 17-u nieznanych w Wilnie piosenek da-
możność świetnej wykonawczyni wykazania
wszystkich walorów swego wielkiego talentu.
Koncert ten będzie ostatnim występem w Pe-
see Hanka Ordonówny, udającej się w dalsze
najbliższych w tournée artystyczne do Syrii,
Egiptu i Palestyny.

Bilety sprzedaje kasa „Lutni” od 11 rano
do 9 wieczór. Zniżki nieważne.

„Marjetta”. Znakomita operetka Koła
„Marjetta”, która na wszystkich scenach eu-
ropiejskich grana była z wielkim powodze-
niem — w śróde najbliższą wchodzi na re-
pertuar teatru „Lutnia”. „Marjetta” jest jed-
ną z najbardziej wesołych, melodyjnych ope-
retk współczesnych. Reżyseria M. Trażan-
skiego, kierownictwo muzyczne M. Kocha-
nowskiego. Baletmistrz J. Cieleski przy-
gotował do tego widowiska wspaniały balet
karnawałowy „Arlekinada” Drigo. W ro-
lach głównych: H. Halmska, E. Łasowska,
K. Dembowska i M. Trażan. Operetka
otrzymała nową oprawę sceniczną. Zniżki
ważne.

Teatr Miejski Pohulanka. 3 ostatnie
przedstawienia „Kobieta i szmaragd”. Dziś,
wtorek 16 b. m. o godz. 8-ej w. jedno z osta-
nich przedstawień współczesnej komedii an-
gielskiej „Kobieta i szmaragd” — cieszące
się dużym powodzeniem. Role główne odta-
rza: H. Skrzydłowska i W. Seibor.

W sobotę dn. 21.1. premiera doskonałej
komedii współczesnej Hanselclera „Pan z
towarzystwem”. Komedja ta jest grzyźną sa-
tyrą na dzisiejsze stosunki społeczne.

Teatr-Kino Rozmaitości. Dziś, wtorek
16.1. (pocz. seansów o godz. 4-ej) wyświetli
się superszlagier X muzy p. t. „Wielka grze-
sznica”. Po raz pierwszy oczaruje swą nie-
samowitą interpretacją piosenką Claudette
Colbert, której prywatne życie było sensacją
i skandalem, a którego talent pokonał i ujęz-
mił wszystkich.

Na scenie „Pacjent z prowincji” — ko-
medja Timmory.

Ciekawe badania

prof. Muszyńskiego.

Dnia 11 stycznia pod przewodnictwem
p. Wicewojewody M. Jankowskiego odbyło się
posiedzenie Zarządu Komitetu Woj. Wileń-
skiego LOPP.

Wśród szeregu załatwionych spraw bie-
żących na wyróżnienie zasługujące przyznanie
Zakładowi Farmakognozji U.S.B. do dyspo-
zycji p. prof. J. Muszyńskiego 750 zł. na za-
początkowanie badań na chłonnosć gazów
bojowych różnych gatunków ziemi i torfu z
okolic Wilna. Badania te dla całokształtu
obrony przeciwgazowej mają ogromnie do-
datnie znaczenie, gdyż osiągnięcie pozytywny-
wyników umożliwi zastosowanie najtańszych
produktów, miejscowej ziemi i torfu, do fil-
trów w schronach przeciwgazowych. Zazna-
czyć tu musimy że inicjatywa Wilna w tym
względzie wyprzedziła inne dzielnice Polski,
gdź zapoczątkowane przez p. prof. Muszyń-
skiego badania będą pierwszymi tego rodzaju
pracami na terenie Polski.

NA WILEŃSKIM BRUKU

GORBACZEWSKI ZMARŁ.

Wczoraj donosiłmy o tem, że w mies-
kanie swej b. żony przy ulicy Starej 16,
wystąpił z rewolwerem w skroń usiłował
odebrać sobie życie, 42-letni urzędnik Witold
Gorbaczewski.

Jak się dowiadujemy Gorbaczewski w
kilka godzin po przewiezieniu go do szpi-
tala Św. Jakóba zmarł, nie odzyskawszy
przytomności.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów po-
daje do wiadomości, iż właściciele przedsię-
biorstw rzemieślniczych, posiadających karty
rzemieślnicze i wykupujący świadczenia prze-
mysłowe VIII-ej kategorii przemysłowej nie
są obowiązani uiszczać opłat na Fundusz
Pracy.

ZWOLNIENIE OD OPŁAT NA F. P.
Izba Rzemieślnicza w Wilnie na podstawie
wyjaś